

W 45 rocznicę Rewolucji Październikowej

# Potężny czynnik światowego rozwoju

Artykuł Wł. Gomułki w „Prawdzie“

Poniedziałkowa „Prawda“ zamieściła artykuł pierwszego sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki, napisany z okazji 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Podajemy skrót tego artykułu:

Każdy rok dzielący nas od Wielkiej Rewolucji Październikowej, od narodzin pierwszego państwa socjalistycznego — czytamy we wstępie artykułu — wzmacnia wpływ socjalizmu na świadomość narodów i na bieg współczesnej historii. W ciągu 45 lat dzieło zapoczątkowane przez Październik rośnie i potężniało na przekór wszystkim przeciwnościom i wszelkim wrogim mocom, które spryskiwały się, aby powstrzymać pochód rewolucji socjalistycznej. Nie ma dziś w świecie dziedziny życia społecznego ani międzynarodowego, która by nie znajdowała się bezpośrednio lub pośrednio pod przemożnym, przeobrażającym wpływem tego dziełowego procesu.

Z chwilą, gdy władza radziecka zdławiła zbrojny opór kontrrewolucji i interwencji imperialistycznej — pisze dalej W. Gomułka — główny front walki wewnętrznej przesunął się na sprawy zarządzania gospodarką.

Decydującym czynnikiem oddziaływania państwa zrodzonego przez Wielką Rewolucję Październikową na świat była w tym okresie praktyka gospodarcza socjalizmu.

Mimo ogromnych sukcesów osiągniętych w owym okresie przez pierwsze państwo socjalistyczne, które przekształciło się w mocarstwo o potężnym potencjale przemysłowym i obronnym, jego wpływ międzynarodowy był ograniczony przez fakt, że budownictwo socjalizmu odbyło się w jednym tylko, izolowanym kraju, otoczonym przez wrogi świat kapitalistyczny, przy czym Kraj Rad musiał na swej pionierskiej drodze przezwyciężać ogromne trudności, wynikające z dziedzictwa ekonomiczno-technicznego i kulturalnego zacofania.

Gdy nadszedł surowy czas wojny — najwyższy sprawdzian żywotności socjalistycznego ustroju — decydującym czynnikiem oddziaływania rewolucji socjalistycznej stały się zwycięstwa armii radzieckiej i pogrom Niemiec hitlerowskich. Wojskowa i polityczna pomoc, jaką okazał Związek Radziecki w wyzwoleniu walce narodów przeciw hitlerowskiemu najeźdźcom i przeciw faszyzmowi i kolonializmowi, przyczyniła się do rozszerzenia systemu socjalistycznego na szereg nowych krajów i do ogromnego wzrostu sił socjalizmu w całym świecie.

Powstanie światowego systemu socjalistycznego — drugi po zwycięstwie Wielkiej Rewolucji Październikowej przełom dziejowy — zmieniło głęboko cały układ sił na świecie. Sfera panowania imperializmu skurczyła się, a całe zaplecze kolonialne wielkich metropolii kapitalistycznych ulega szybkiemu procesowi rozpadu. Socjalizm staje się realnym sprzymierzeńcem i natchnieniem narodów walczących o wyzwolenie spod imperialistycznego nacisku i wyzysku.

Światowy system socjalistyczny, którego trzonem jest

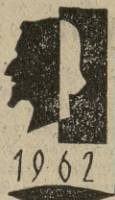
(Dokończenie na str. 4)



Rok XVIII  
Wydanie A

Poznań,  
wtorek, 6 listopada 1962

Cena 50 gr  
Nr 264 (5832)



KONKURSY IM. H. WIENIAWSKIEGO

## Konkurs najlepszych skrzypków rozpoczął

Poznań znowu skupia na sobie uwagę kulturalnego świata. Rozpoczął w ub. niedzielę, IV Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, jest imprezą na świecie znaną i cenioną, a dla rozwoju polskiej kultury muzycznej posiada szczególne znaczenie. Konkurs rozpoczął się oficjalnie w niedzielę wieczorem, gdy orkiestra Poznańskiej Filharmonii, połączone chóry i soliści, pod dyktando Roberta Satanowskiego, wykonały majestatyczną i pełną ekspresji operę Karola Szymanowskiego, „Król Roger”.

Wśród licznie zebranych przedstawicieli poznańskiego środowiska kulturalnego w Auli UAM znaleźli się m.in.: minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński, dyrektor Zespołu do Spraw Muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki — Wiktor Weinbaum, przedstawicielka Wydziału Kultury

KC PZPR — Irena Szubertowa, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW — Stefan Olszowski, sekretarz KW i I sekretarz KM — Czesław Kończal, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Jerzy Kusiak.

Po odegraniu hymnu Konkursu oraz hymnu narodowego, zabrał głos Jerzy Kusiak, który w krótkim przemówieniu powitał zebranych, oznajmiając jednocześnie otwarcie Konkursu.

### PIERWSZE AUDYCJE ELIMINACYJNE

„Robocza” inauguracja Konkursu nastąpiła wczoraj o godzinie 10, kiedy pierwszy uczestnik stanął na estradzie wobec licznego grona międzynarodowego jury oraz publiczności. Droga losowania, zaszczyt pierwszego występu przypadł poznaniakowi, Adw. Kaliszewskiemu. Przypomniamy, że brała ona już udział w III Konkursie im. Wieniawskiego w 1957 r., oraz w Konkursie im. J. Thibaud w Paryżu w 1959 r., uzyskując w obu wypadkach dyplomy. Wie lokrotnie koncertowała w kraju i zagranicą. Obecnie jest asystentką PWSM w Poznaniu w klasie doc. E. Statkiewicza.

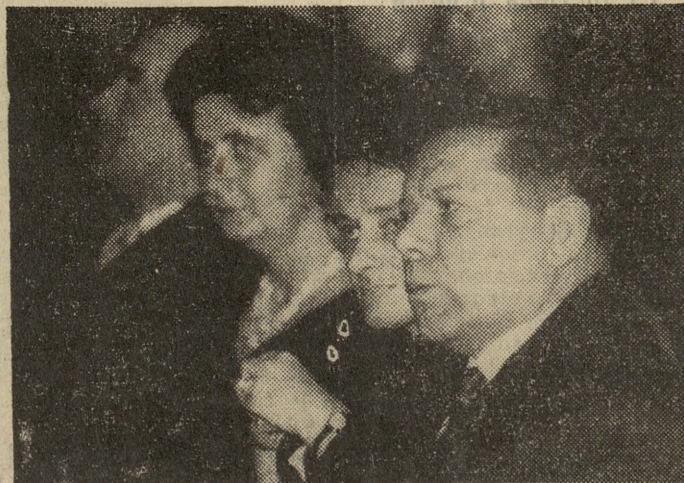
Z kolei wystąpił także Polak, Stanisław Kawalla z Warszawy, asystent prof. T. Wroń-

Opera „Król Roger” Karola Szymanowskiego na estradzie UAM. Wykonuje orkiestra Państwowej Filharmonii, połączone chóry, soliści pod dyktando Roberta Satanowskiego.

Fot. (2) K. Przychodźki

skiego. Pochodzi z Krakowa. W 1959 r. został laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Skrzypcowego im. E. Ysaie'a.

(Dokończenie na str. 2)



W uroczystości inauguracyjnej wzięli udział między innymi: minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński (pierwszy od prawej) i I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak (pierwszy od lewej).

## Powstał Komitet Obchodu Dnia Nauczyciela

Tradycyjnym już zwyczajem w miesiącu listopadzie obchodzić będziemy „Dzień Nauczyciela”. W bieżącym roku dzień ten nabiera szczególnego znaczenia gdyż zbiega się w czasie z 25-leciem strajku nauczycielskiego.

W dniu wczorajszym powstał w Poznaniu Komitet Honorowy obchodu „Dnia Nauczyciela” w Wielkopolsce w skład którego weszli przedstawiciele władz, partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz zał. służeń nauczyciele. Przewodniczącym Komitetu Honorowego został I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak. Na program uroczystych obchodów Dnia Nauczyciela złoży się akademię, wieczornice towarzyskie szkolne i międzyszkolne, spotkania z zasłużonymi działaczami ZNP i tp. Uroczystości w naszym województwie zainauguruje akademie okręgowa która odbędzie się w Poznaniu w dniu 19 listopada. (az)

## Rezolucja w sprawie zakazu doświadczeń

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zaaprobowala w poniedziałek 81 głosami przy 26 wstrzymujących się rezolucję 37 państw niezangażowanych, która żąda za przerwania od 1 stycznia 1963 roku wszystkich prób jądrowych, łącznie z podziemnymi.

Komisja przyjęła jednak zarazem poprawkę amerykańsko-brytyjską w sprawie warunków tymczasowego zaprzestania prób podziemnych, osłabiając skuteczność rezolucji.

PAP

## Pierwsze posiedzenie VIII Zjazdu BPK

W poniedziałek rano z udziałem 1045 delegatów reprezentujących 529 tys. członków i kandydatów Bułgarskiej Partii Komunistycznej, rozpoczął się w Sofii VIII Zjazd BPK.

Na Zjeździe obecne są delegacje 52 partii komunistycznych i robotniczych z całego świata. Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą reprezentuje delegacja pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, Romana Zambrowskiego.

Zjazd otworzył pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego BPK T. Ziwwow. Następnie wybrano 39-osobowe Prezydium Zjazdu, Sekretariat, Komisję Redakcyjną i Komisję Mandatową.

Delegaci jednomyślnie uchwaliли porządek dzienny obrad. Obejmuje on referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wybory władz centralnych partii.

Po uchwaleniu porządku obrad, pierwszy sekretarz KC BPK T. Ziwwow wygłosił referat sprawozdawczy.

Obrady Zjazdu będą trwały około tygodnia. (PAP)

## Otwarcie wystawy książki radzieckiej

W listopadzie br. w całym kraju odbywają się dni od 3 do 16 bm. „Dni Książki Radzieckiej”, organizowane przez Dom Książki. W naszym mieście do imprezy tej włączyła się Miejska Biblioteka Publiczna i Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania. Wczoraj, 5 bm, nastąpiło otwarcie wystawy książki radzieckiej w gmachu Biblioteki, której dokonał dyrektor placówki poznańskiej Domu Książki — Alojzy Murawa. W uroczystości otwarcia wystawy wzięło m.in. udział sekretarz Konsulatu ZSRR, A. D. Zagorski. Zadaniem wystawy jest danie, choć w fragmentarycznym przekroju, przegląd wydawnictw naukowych, technicznych i beletrystycznych. Wystawa bardzo przejrzysto i estetycznie zorganizowana, obejmuje około 600 tytułów, z których szczególnie bogato reprezentowany jest dział książki technicznej. W czasie otwarcia wystawy, literat poznański, Ryszard Danecki, zaznajomił uczestników z przekładami własnymi współczesnych liryków radzieckich. Wystawa potrwa do 30 listopada br. w hallu Biblioteki. Urządzony został równocześnie kiermasz książki radzieckiej. (fh)

## Artyści ZSRR przybywają do Poznania

W dniach 8 i 9 bm. przybywać będzie w Poznaniu delegacja filmowców radzieckich. W skład delegacji wchodzi: Liliya Alosznikowa, młoda aktorka, znana widzom z filmu „W drodze na front”, „Słońce świeci dla wszystkich”, a zwała szez w głównej roli w filmie „Tata, mama, córka i zięć”. Innokentij Smoktounowski — artysta teatru dramatycznego w Leningradzie, który występował w kilku filmach, a zwała szez w roli Kulikowa w filmie „Dziewięć dni jednego roku” oraz Lew Romanowicz-Szejnin, autor książki „Szpieg”. Goście radzieccy w czasie pobytu w Poznaniu spotkają się z literatami, aktorami i prasą w Klubie TPPR i w kinie „Bałtyk”, gdzie nastąpi również spotkanie z widzami na filmie „Tata, mama, córka i zięć”. Dnia 9 bm. artyści radzieccy wyjadą do Kalisza. (fh)

## Uroczysta akademie z okazji 45 rocznicy

Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu organizują dziś w Państwowej Operze im. Stanisława Moniuszki uroczystą akademie z okazji 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W programie: referat okolicznościowy oraz część artystyczna z udziałem Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej, chórów ZZK „Hasło” i „Moniuszko” oraz 15-ki Radiowej i zespołu chólpiego sopranów. Początek akademii godz. 18. Wstęp za zaproszeniami.

## Wicepremier Mikojan kontynuuje rozmowy

Przebywający w Hawanie z wizytą oficjalną wicepremier rządu radzieckiego, A. Mikojan, rozmawiał w niedzielę dwukrotnie z premierem Kuby, Fidelem Castro. Drugie spotkanie odbyło się w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego. Jak dotychczas, nie ogłoszono żadnego komunikatu o rozmowach.

W niedzielę opuścił Hawanę syn wicepremiera ZSRR, Sergiusz Mikojan, który udał się w drogę powrotną do Moskwy, na pogrzeb swej matki, która zmarła w Moskwie po długiej i ciężkiej chorobie. Wicepremier Mikojan postanowił pozostać w Hawanie. (PAP)



## Wicekonsul ZSRR wśród ZSL-owców

Wczoraj odbyło się spotkanie kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z wicekonsulem ZSRR w Poznaniu — Igiorem Pogodinem. W imprezie tej wziął również udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stefan Olszowski. Referat okolicznościowy poświęcony uczczeniu 45 rocznicy Rewolucji Październikowej wygłosił sekretarz WK ZSL — Stanisław Kozłowski. Wicekonsul Pogodin w swoim wystąpieniu przekazał pozdrowienia dla działaczy i wszystkich członków ZSL w Poznaniu. Kilku z nich, w tym aktywistów Stronnictwa z Poznania i województwa otrzymało z rąk prezesa WK ZSL — Józefa Wroniaka dyplomy uznania za pracę społeczną.

Ponadto w przedpołudniowym seminarium dla aktywistów wojewódzkiego ZSL na temat „Polska a Niemcy uczestniczyli przedstawiciele Ambasady NRD w Warszawie, którzy udzielali odpowiedzi na liczne pytania dotyczące m. in. organizacji rolnictwa w NRD, problemów gospodarczych, roli partii chłopskiej w życiu społeczno-politycznym, sprawy traktatu pokojowego z Niemcami itp. W godzinach popołudniowych goście zjedli z towarzyszącymi wiceprezesa WK ZSL — Walentego Kozłowskiego, który przedstawił produkcję w Kurowie (pow. kościański), gdzie zapoznali się z osiągnięciami gospodarczymi i organizacją pracy. (emp)

## 75 rocznica urodzin Arnolda Zweiga

W bieżącym miesiącu przypada 75 rocznica urodzin znakomitego pisarza niemieckiego Arnolda Zweiga, wielkiego humanisty, autora dzieł oskarżających wojnę, faszyzm, ustrój kapitalistyczny.

W Polsce Ludowej wydany został cały sześciotomowy cykl powieści antywojennych, objętych wspólnym tytułem „Wielka wojna białych ludzi”, który ukazał się nakładem „Czytelnika”.

Wielką poczytnością cieszyła się w Polsce powieść — A. Zweiga „Topór z Wandsbek”. (dwa wydania) poruszająca problem odpowiedzialności jednostki za zbrodnie popełniane przez hitlerizm.

Ogólny nakład dzieł Arnolda Zweiga w Polsce Ludowej osiągnął 145 tys. egzemplarzy. PAP

## Tragedia Larysy

„Komsomolskaja Prawda” zamieszcza opowieść o tragicznych losach bylej studentki Larysy, którą własny mąż sprzedał do haremu „w jednym z krajów bliskowschodnich”.

Kilka lat temu Larysa poznała w Moskwie niejakiego Mahmouda, który studiował na Wydziale Prawa. Ich znajomość zakończyła się małżeństwem. Następnie za namową męża dziewczyna — nie bez pewnych wahań — wyjechała do jego ojczystego kraju. Zamierzała ona tam wyłożyć język rosyjski, do czego jednak — jak powiedział jej mąż — należało przyjąć miejscowe obywatelstwo. Larysa zgodziła się.

## Koziołki płacą

W 288 Poznańskich Grze Lichbowej „Koziołki” ustalono 18 wygranych z czterema trafieniami, po 5.133 zł; 742 wygranych z trzema trafieniami, po 221 zł; 14.251 wygranych z dwoma trafieniami, po 12 zł.

Ponadto z okazji losowania gry — pomiędzy uczestników z miasta Poznania rozlosowano 6 nagród specjalnych. Nagrody te wygrali:

Aparat fotograficzny „Fenix 1” — nr kolekt. 85, nr bander. 13661 — Stanisław Sieciechowicz z Poznania, ul. Dobrzyckiego 3; Premia 2.000 zł — (92 — 100902 ab.) — Maria G. — Poznań, ul. Szydłowska 31 m. 8; Motocykl WFM (30 — 180297) — Andrzej Banaszak — Wierzenica, pow. Poznań; Telewizor „Nep-tun” (38 — 4479) — Franciszka Andrzejska — Poznań 11, ul. Antoniego 24/4; Radiodioda turystyczne „Czar” — (5 — 71298 ab.) — J. Klawitter — Poznań, Grochowska 53; Premia 2.000 zł — (86 — 98164) — Nazwisko nieczytelne — Poznań, ul. Głogowska.

Dla uczestników gier listopadowych „Koziołki” ufundowały 38 cennych nagród: główną wygraną jest samochód osobowy „Syrena”.

Oprócz nagród rzeczowych, na uczestników gry czeka premia specjalna na wygrane I stopnia w wysokości 300.000 zł.

## Panika w Bonn

# Jak w NRF przyjęto „kryzys kubański”?

W Bonn powinna była zapanować radość. Nareszcie rządzące koła NRF miały to, czego chciały. Prezydent USA zarządził blokadę Kuby a więc przemówił z t. zw. pozycji siły, którą w Niemczech zachodnich uważa się za jedynie właściwą politykę Zachodu.

Tak też mniej więcej wyglądała oficjalna reakcja kół rządzących w NRF i tej części prasy zachodniemieckiej, która od lat głosiła zimną wojnę przeciw komunizmowi. Po raz pierwszy od dłuższego już czasu powtórzyła się wewnątrz sojuszu atlantyckiego konfiguracja sił, znana z czasów dultesowskich.

Tak to, jak się rzekło, wyglądało oficjalnie. Zupełnie inaczej sytuacja przedstawia-

ła się od wewnątrz. Jak podaje tygodnik „Spiegel” nigdzie na Zachodzie panika wojenna nie przybrała tak totalnego charakteru, jak w kraju, który chlubi się swoją polityką „z pozycji siły”.

W całych Niemczech zachodnich rozpoczął się run na sklepy spożywcze. Zwiększała się panika w sklepach samobsługowych: wytworniejsza klientela wołała kupować anonimowo, aby nie zdradzić się swoją paniką wobec stałych dostawców.

Co zamożniejsi rzucili się na wszystko, co zdaje się przedstawiać stałą i łatwo przenośną wartość. W Hamburgu zakład przetopu złota i srebra w krótkim czasie sprzedał wszystkie swoje zapasy, wagi 30 kilogramów i zebrał za mównienia na złoto wartości 2 milionów marek. Dla porównania: normalny obrót dzienny nie przekracza tam wartości 40 tys. marek.

Gdzieś tam powstał run na wapno w tabletkach, ponieważ ktoś gdzieś puścił plotkę, że wapno uodparnia organizm przeciwko działaniu strontium, śmiertelnościowego produktu promieniowania radioaktywnego.

Sam propagatorzy polityki „z pozycji siły” nie zachowali się bynajmniej roztropnie, aniżeli przeciętni konsumenci zachodniemieccy koniunktury. W wytwornej dzielnicy Bonn, zamieszkałej głównie przez ludzi stojących blisko władzy centralnej, towary w sklepach kolonialnych wykupiono w ciągu zaledwie kilku godzin od ogłoszenia blokady Kuby.

Ze strony rządowej odrzucono jako „nieodpowiedzialny w tak poważnej sytuacji” wniosek FDP o zbadanie przeszłości osławionego sekretarza stanu, Globkego. Odrzucono również z oburzeniem żądanie SPD, żeby parlament rozpatrzył ostatnie zarzuty „Spiegla” przeciwko Strausowi w głosnej aferze związanej z polityką rozdziału zamówień dla Bundeswehry.

„Nie godzi się atakować ministra obrony w chwili, kiedy musi on czyszczyć armię” — powiedział obrazowo jeden z posłów FDP.

Sam główny rzecznik polityki „atomowego zastraszania” minister Strauss postąpił, jak przystało kandydatowi na bohatera narodowego: urządził się w najlepsze na przyjęciu u prezydenta Luebkęgo. Dodawszy sobie w ten sposób animuszu „naczelny dowódca sił zbrojnych Republiki Federalnej”, jak brzmi jego oficjalny tytuł, groził figlarnie swoim obecnym na przyjęciu ad-

## Z ukosa

### Wspólny Rynek

Były premier brytyjski, C. Attlee w artykule opublikowanym w gazecie „Sunday Express” wypowiada się zdecydowanie przeciwko przystąpieniu Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku. Attlee wskazuje na poważne niebezpieczeństwa polityczne, które powstaną, jeżeli Anglia przystąpi do krajów „szóstki” i zerwie związki z Brytyjską Współnotą Narodów.

„Nie chcę zobaczyć tej chwili, kiedy Wielka Brytania z centrum wielonarodowej wspólnoty przeksztalci się w jakiś dodatek do małej Europy” — pisał Attlee.

A Macmillan, mimo takich głosów płynie ciągle pod prąd.

wersarzem z Bundestagu: „takich, jak pan, należałoby powiesić”.

Z perspektywy porozumienia Chruszczow — Kennedy można by dziś uważać panikę, jaka ogarnęła zachodniemieckich ryerczy atomowych za tragicomiczny incydent. Czy smutni bohaterowie atomowi z Bonn czegoś się z niego nauczyli, należy raczej wątpić. (API)

## Jemen chce odzyskać utracone terytoria

Jak już donosiliśmy, w przemówieniu wygłoszonym w Mekce, prezydent Sallal potwierdził wolę rządu jemeńskiego odzyskania terytoriów utraconych na rzecz Arabii Saudyjskiej na mocy traktatu podpisanego w 1934 roku w Taif.

Traktat ten został narzucony Jemenowi w wyniku agresji armii saudyjskiej. Wojska saudyjskie, którymi dowodził dzisiejszy następca tronu emir Fajsal, pokonały siły jemeńskie dochodząc aż do miejscowości Hodejda. Pod naciskiem W. Brytanii i ówczesnego króla Egiptu, Fauda, zawarty został w Taif traktat okrajający terytorium jemeńskie. (PAP)

## „Cudowny lek” na wokandzie

# Wstrząsający proces

W Liège rozpoczął się w poniedziałek rano proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 5 osób oskarżonych o zabicie noworodka, dziewczynki urodzonej bez rąk i nóg. Dziecko to padło ofiarą „cudownego leku” wyprodukowanego przez firmę zachodniemiecką i zalecanego ze względu na „zupełną nieszkodliwość” kobietom w ciąży.

Matka dziewczynki Susanne Vandepuut podała dziecku truciznę. Jej mąż — Jean Noel wiedział o tym. Jej matka — Fernande Coipel i jej siostra Monique Erard de la Marek porozumiały się z lekarzem, który leczył nieszczęsną matkę, dr. Jacques Castersem i otrzymały od niego truciznę. Wszyscy znaleźli się obecnie na ławie oskarżonych.

Oskarżeni przyznają się do winy. Wszyscy. Nikt z nich nie próbuje nawet umniejszać swej odpowiedzialności.

## „Der Spiegel”:

### Oni przyszli nocą

Poniedziałkowy podwójny numer tygodnika „Der Spiegel” (nr 45), który ukazał się w znacznie większym nakładzie, poświęcony jest niemal w całości akcji przeciwko redakcji tygodnika. Na okładce — wydawca tygodnika Rudolf Augstein prowadzony przez agenta policji; w środku numeru — dramatyczny opis przebiegu wydarzeń pt. „Oni przyszli nocą”.

Według posiadanych przez tygodnik informacji, cała akcja nie została bynajmniej podjęta z dnia na dzień z powodu zamieszczonego w jednym z numerów październikowych reportażu z manewrów atlantyckich „Fallex 62”, zakwestionowanego ze względu na rzekome ujawnienie tajemnic wojskowych.

Już od czerwca bieżącego roku, a więc w okresie zbiegającym się z dochodzeniami w sprawie afery firmy budowlanej Fibag, w którą zamieszany był minister obrony Strauss, tygodnik był pod obserwacją i wszystko co zamieszczano na łamach czasopisma było skrupulatnie badane pod kątem ewentualnej zdrady stanu czy ujawnienia tajemnic wojskowych. (PAP)

## KONKURSY

IM. H. WIENIAWSKIEGO  
POZNAN • 1962

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Trzeci wystąpił Węgier — Laszlo Kote z Budapesztu, znany już publiczności polskiej z tournée po naszym kraju w 1961 r. Jest on laureatem I na grody na Konkursie Skrzypcowym im. B. Bartoka w 1957 roku.

Wczoraj po południu występowali kolejno: Oleg Krysa (ZSRR), Tomasz Michalak (Polska) i Izabela Pietrosjan (ZSRR). Krysa studiował muzykę we Lwowie, a obecnie kontynuuje studia w Moskwie w klasie prof. Dawida Ojstracha. Michalak urodził się w Krakowie, a studiuję obecnie w Warszawie w klasie prof. I. Dubiskiej. Jest zdobywcą I nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Mozartowskim w 1956 r. a także nagród i wyróżnień w latach: 1957, 1958 i 1959 w Moskwie na VI Festiwalu Młodzieży i na konkursach w Genewie. Pietrosjan pochodzi z Homla, studiuję w Moskwie pod okiem prof. Dawida Ojstracha.

## PRZESŁUCHANIA WTKOWE

Dzisiaj, we wtorek, znowu szóstka uczestników Konkursu, przewidziane przez estradę Auli UAM. Przed południem, od godz. 10 w y

## Konkurs rozpoczęty

steplują kolejno: Bogdan Pietrzak (Polska), Paweł Puczek (Polska) i Mirosław Rusin (ZSRR). Pietrzak urodził się w Pabianicach. Obecnie studiuje w Łodzi na I roku PWM, w klasie prof. F. Jamry. Puczek pochodzi ze Śląska Cieszyńskiego, ukończył PWM w Katowicach. Wyróżnił się na Konkursie im. Ysaie'a. Rusin urodził się w Moskwie, gdzie ukończył Konserwatorium.

Po południu o godz. 16 grają: Andrzej Siwy (Polska), Marek Szware (Polska) i Evelio Augustin Tiesles (Kuba). Siwy pochodzi z Sosnowca, a obecnie studiuje w warszawskiej PWM u prof. T. Wronskiego. W 1956 r. zajął III miejsce w Konkursie Mozartowskim. Szware urodził się w Warszawie, lecz PWM ukończył w Poznaniu (z wyróżnieniem). W 1959 r. Do Konkursu przygotowywał się pod kierunkiem doc. Stankiewicza. Tiesles urodził się w Hawanie, lecz już od 1958 r. studiuje w Związku Radzieckim (aktualnie w Moskwie u prof. Dawida Ojstracha).

Przypominamy, że w I etapie Konkursu, wszyscy uczestnicy grają: J. S. Bacha, Partitę H-moll, Kaprysy Wieniawskiego i W. A. Mozarta, Adagio E-dur. (ms)

## POTOMKOWIE WIENIAWSKIEGO GOŚCI KONKURSU

Na zaproszenie Komitetu Organizacyjnego Konkursu przybyli do Poznania dwaj potomkowie Henryka Wieniawskiego — prawnuk — David Paul oraz prawnuk brata wielkiego muzyka Juliana — także Julian Wieniawski.

David Paul jest obywatelem angielskim i mieszka w Londynie. Julian Wieniawski z



Potomkowie wielkiego kompozytora i wirtuozu Henryka Wieniawskiego, goście Konkursu. Od lewej: Julian Wieniawski z Warszawy i David Paul z Londynu. Fot. — K. Przychodzki

Warszawy jest inżynierem rolnikiem. Obaj są gośćmi honorowymi Konkursu. Wiele o sobie słyszeli, ale dopiero teraz mieli okazję się spotkać. Długa była rozmowa potomków sławnej rodziny. Wspomnieniom nie było końca.

Posłuchajmy, co mówi David Paul:

— Po raz pierwszy jestem w Polsce. Moje wzruszenie do ojczyzny mego dziadka nie ma granic. Chce przede wszystkim zebrać dodatkowe materiały do biografii Henryka Wieniawskiego. Będzie to książka o moim sławnym przodka i jego córce Irenie, która chyba jako jedyna w naszej rodzinie obrała karierę muzyczną. Była kompozytorem i ma w dorobku pieśni, kwartety smyczkowe, operę pt. „Milczenie”. Używała pseudonimu Poldowski.

A oto wypowiedź Juliana Wieniawskiego:

— Mój pradziadek Julian Wieniawski najmniej chyba znany z trzech braci, był aro-nomem. Niestety nie zachowały się żadne pamiątki po moim pradziadku i jego braciach. Z tą częścią rodziny, jaka pozostała w Anglii, nie utrzymywaliśmy dotąd kontaktów. Chciałbym dodać, że mam jeszcze w Warszawie siostrę. Jestem bardzo zobowiązany organizatorom Konkursu za zaproszenie mnie do Poznania i umożliwienie mi kontaktu z Davidem Paulem.

Obaj panowie otrzymali z rąk organizatorów Konkursu miłe upominki.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski



# JAK HARTOWAŁA SIĘ STAL

## Wspomnienia uczestnika Wielkiej Rewolucji

45 lat temu lud rosyjski sięgnął po władzę. Tym samym została zapoczątkowana nowa era w dziejach ludzkości. Era socjalizmu, którego idea ogarnia coraz to nowe narody. Warto sobie uświadomić, że zanim do tego doszło, potrzebne były niezwykle wyrzeczenia i ofiary. Potrzebne były heroiczny trud i heroiczna walka ludu pod przewodnictwem komunistów. Stal hartowała się w ogniu. Najpierw w ogniu walk z kontrrewolucją i obcą interwencją.



Edward Stokowski, działacz robotniczy, jeden z wielu Polaków — uczestników Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Fot. — K. Przychodzki

Głęboką prawdę tych stwierdzeń przedstawiają karty podręczników historii, czasami jednak bardziej przemawiają do serca wspomnienia ludzi — świadków i zarazem uczestników owych przełomowych wydarzeń, noszących miano Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Dlatego postanowiliśmy porozmawiać z Edwardem Stokowskim. Oddajmy mu głos.

Budynek dworcowy w Taganrogu — ważny punkt strategiczny. Junkrzy i kadeci mają tu gniazdo karabinów maszynowych. Raz z razem zrywamy się do natarcia, ale serie km-ów zbierają krwawe żniwo. Trwa nieustanna kanonada. Powoli białogwardziści zaczynają opanowywać sytuację.

Nagle jeden z naszych odzyskuje się do tyłu. Wykorzystując każdą nierówność terenu szybko wydostaje się poza pole ostrzału. Podbiega do znajdującej się pod parą lokomotywy.

Kilka minut później rozpadony parowóz szarżuje wprost na dworzec — ośrodek oporu białogwardzistów. Potężne uderzenie i wała się mury budynku. Junkrzy tracą głowę. Czerwogwardziści ruszają do huraganowego ataku i pedza wroga, zadając mu dotkliwe straty.

Po dwudniowych walkach nad Taganrogiem powiedział czerwony sztandar. Niedobitki kontrrewolucjonistów w pośpiechu i zamieszaniu wsiadali na stojące w porcie francuskie i angielskie okręty.

Z Taganrogu pomaszzerowaliśmy do Rostowa (nad Donem), któremu zagrażała wojska Kaledina i Kornilowa oraz oddziały niemieckie. Przez trzy dni trwały zacięte walki. W końcu trzeba było się wycofać. Nasz oddział ostatecznie przeniósł się przez Don. Z najwyższym trudem wykonaliśmy zadanie, bo napór wroga był ogromny. Ponieśliśmy jednak znaczne straty i zostaliśmy otoczeni. Na domiar złego zostałem rozbrojony: pekiela lufa w moim wysłużonym karabinku kawalerskim.

Tylko nielicznym udało się wtedy zmylić czujność wroga. Do tych szczęśliwców należałem ja i dowódca kompanii — Serb.

W dwójkę przekradaliśmy się w kierunku dworca. Pomagał nam zmrok. W drodze widzieliśmy wjazd Niemców i dośkich kozaków, owacyjnie witanych przez burżuazję.

W końcu udało się nam dojść do dworca. Nawiazaliśmy kontakt z kolegami. Przebraliśmy nas w cywilne ubrania. Niestety, nie udało się uciec. Następnego dnia razem z innymi cywilami zostaliśmy wywiezieni do położonych w pobliżu Rostowa baraków.

Zaczął dokuczać głód. Łuskusiem były kotlety z sucharów i suszonej ryby, pieczone na oleju słończnikowym. By oszukać żołądek, raczono się herbatą. Bywało, że na kolację wypijaliśmy 10 szklanek czaju pod jedną landrynkę.

Wkrótce nadeszła wieść, że „kontra” poszukuje wszystkich młodych, by się z nimi rozprawić. Codziennie więc rankiem udawaliśmy się na pobliski cmentarz i tam poukrywani między grobami czekaliśmy zmroku. W tym czasie widzieliśmy straszliwe sceny. Mniej więcej co dwie godziny na przyległą do cmentarza polankę przywożono kilkadziesiąt

osób. Kozacy — pod nadzorem niemieckich oficerów — rąbali skazańców szablami.

Już później, kiedy znalazłem się w okolicach Sławiańska, przekonałem się, że białogwardziści potrafili dokonywać bar dziej perfidnych tortur, na przykład włożenie kołnierza.

Wracam jednak do tematu. Po 6 tygodniach zostałem odbity przez „czerwonych”. Rozpoczął się drugi etap mego uczestnictwa w Rewolucji. W szeregach Czerwonej Armii walczyłem pod Charkowem, Połtawą i Kijowem...

\*

Oto ogromny, telegraficzny, skrót wspomnień, które można by zatytułować za Mikołajem Ostrowskim „Jak hartowała się stal”. W takich warunkach hartowali się i wyrastali na działaczy — uczestnicy Rewolucji.

Notował:

MICHAŁ LUCZAK

## do redaktora

### Pominięci soliści

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 25 października ukazał się artykuł red. Leszka Gołińskiego pt. „Polski sezon na scenach świata”. Autor pisze tam między innymi: „Stworzono kwintet warszawski, w skład którego weszli Gimpel, Wronski, Spilman i jeszcze dwu soliści”.

Chciałbym poinformować Pana Redaktora, że ci „dwaj inni soliści”, to: Stefan Kamasa i Aleksander Ciechański. Pomijając cały nietakt takiej informacji uważam, że przedstawiciele prasy poznańskiej — jeżeli już piszą o muzyce — powinni wiedzieć, że dwaj pominięci przez nich artyści należą do najwybitniejszych muzyków polskich, że są obaj rodowitymi poznańskimi, grali w orkiestrze Filharmonii Poznańskiej i że Stefan Kamasa ukończył poznańską PWSM.

Ale my wiemy, że poznańscy nie uznają tego co własne. Może być gorszego gatunku, byle z zewnątrz. Smutne to.

Będę wdzięczny Panu Redaktorowi za umieszczenie tej informacji w Pana Piśmie.

Łączę wyrazy szacunku

Jerzy Utrecht

OD REDAKCJI: Zgadamy się, że pominięcie poznańskich soliści w artykule nie jest przykładem dobrej roboty dziennikarskiej. Jednak uwagi do „przedstawicieli prasy poznańskiej” skierowane są pod niewłaściwym adresem, gdyż autor artykułu jest dziennikarzem warszawskim.

# USA pomiędzy „osłem” a „słoniem”

Dzisiaj w Stanach Zjednoczonych — wybory. Kto zwycięży — demokraci Kennedy'ego czy republikanie Nixona? Zmianie ulegnie jedna trzecia senatu i cały parlament. Obecnie, spośród 39 miejsc senatorów, o których losie zadecydują wybory, 21 należy do partii demokratycznej, a 18 do republikanów.

Całkowite wybory odbędą się do parlamentu, liczącego obecnie 263 demokratów i 174 republikanów. Dokonany zostanie również wybór 35 gubernatorów stanów, z których 21 należy do partii demokratycznej, a 14 jest republikanami. Wynik wyborów wzmocni albo osłabi pozycję rządu Kennedy'ego.

Gorączka wyborcza już się rozpoczęła. Sciany, płoty oklejone są podobiznami kandydatów, uśmiechających się przy milnie do przechodniów. Otwarte zostały „punkty informacyjne” przybrane flagami. Samochody agitacyjne starają się przekrzyknąć hałas uliczny, zachwalając republikanów miliona Nelsona Rockefellera, kandydującego na stanowiska gubernatora Nowego Jorku. Jadące na przeciw są mochy konkurenta-demokracji Roberta Morgentau, wywołują do głosowania tylko na niego. Do kampanii wyborczej włączyli się Kennedy i Eisenhower „wysuwając, według gwary ulicy nowojorskiej, swój podbródek”.

W przekładzie z żargonu amerykańskiego oznacza to, że prezydent aktualny i były czynnie biorą udział w akcji wyborczej i starają się pomóc przedstawicielom swojej partii. Kennedy objechał już część Stanów i szeroko rozsyłał obietnice partii demokratycznej. W „Dniu Kolumba” organizowanego przez Amerykanów głównie pochodzenia włoskiego, Kennedy włączył się do pochodu w Nowym Jorku i szedł pieszo kilka ulic. W Buffalo kaptował Amerykanów polskiego pochodzenia fantastycznymi zapowiedziami. Sprawa Kuby przerwała te agitacyjne wojaże.

Leć „podbródek” wysunął również „Ike” — Eisenhower, spiesząc z pomocą republikanom. Objechał on głównie stany zachodnie. W San Francisco popierał b. wiceprezydenta Nixona na stanowisko gubernatora Kalifornii.

Pomiedzy nogami „osa” i „słonia” (popularne symbole obu partii) płazą się również petaki. Pojawia się nowa, skrajnie reakcyjna partia, która jako hasło wysunęła „zwycięstwo nad komunizmem” i żądanie „marszu na Kubę”. Inna grupa, nazywająca się „wolna partia socjalistyczna”, wystawiła również swoich kandydatów. W ulotkach bredzi: „Socjalizm w Rosji nie jest socjalizmem, Marks nie jest marksistą, prawdziwy socjalizm istnieje tylko w Ameryce. Strzeżcie się fałszu. Uważajcie na napis: Made in USA”. Oczywiście, podobne „partie” nie mają żadnych widoków wyborczych.

Skąd jednak biorą na to pieniądze? Wybory posła do parlamentu, jak obliczają Ame-

rykanie, kosztują od 10 do 200 tysięcy dolarów, senatora — pół miliona, lecz większość kandydatów stać na te wydatki. Amerykanie obecne wybory nazywają „bitwą milionerów”. Zarówno wśród demokratów, jak i republikanów, istotnie są milionerzy. Kwestia tylko kto rzuci więcej dolarów. Bo różnice ideologiczne między tymi partiami prawie nie istnieją. Eisenhower w objazdach krytykuje politykę zagraniczną Kennedy'ego prawie tymi samymi słowami, jakich użył przed dwoma laty Kennedy, zwalczając Eisenhowera. Republikanie oskarżają demokratów o zamach na prawa federalne Stanów. O to samo oskarżali demokraci, rządzący wówczas partię republikanów. Republikanie podkreślają swoją solidność, rzetelność, a demokraci zarzucają niezdarność, niekompetencję i ukryte sympatie dla komunistów. Demokraci natomiast uważają się za prawdziwych przyjaciół szarego człowieka i zarzucają republikanom, że są sługusami bogaczy i zamaskowanymi zacofańcami. Nikt jednak tych frazesów nie bierze poważnie. Na wyborach w USA chodzi o zmianę ludzi, a nie idei.

HENRYK BARAŃSKI

## Poznańska „Goplana” jubilatka

Widownia Opery Poznańskiej zapełniła się w minioną niedzielę w południe pracownikami „Goplany”, którzy zebraли się na uroczystej akademii z okazji 50-lecia istnienia fabryki. W prezydium akademii zasiadli najstarsi i najbardziej zasłużeni pracownicy „Goplany”, przedstawiciele władz miejskich oraz minister przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula. O historii zakładu, jego osiągnięciach produkcyjnych i społecznych mówił dyrektor naczelny „Goplany” mgr Jan Rymar. Podkreślił on stały rozwój zakładu, produkującego dziś 17 tysięcy ton sodycy rocznie w stosunku do jednej tony produkowanej w roku 1938.

Jubileusz „Goplany” był podwójnym świętem dla pracowników, gdyż zbiegł się z przyznaniem załozce szklarni przechodniemu za I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym. Przedstawicielom „Goplany” zdała sztandar delegacja Zakładów Cukierniczych „Wawel” z Krakowa.

Z okazji Jubileuszu „Goplana” otrzymała Honorową Odznakę m. Poznania. Odznakę otrzymał również dziewięciu wyróżniających się pracowników. Trzej pracownicy otrzymali z rąk ministra Feliksa Pisuli Odznaki Racionalizatorów Produkcji.

W części artystycznej akademii wystąpili artyści Opery Poznańskiej oraz Chór Kurczewski. Konferansjerkę prowadził Stanisław Struga-rek. (az)

## Rzecz o prehistorii

Nie chodzi o prehistorię w dosłownym znaczeniu. Chodzi o prehistorię agresywnych poczynań Niemiec w dobie imperializmu na obszarze Europy. Jest to temat w dziejopisarstwie polskim — a zdaje się nie tylko polskim — zgłębiony w niedostatecznym miarę. Z tym większym więc uznaniem powitać należy pracę na temat stanowiska Rzeszy Niemieckiej na pierwszej konferencji haskiej w 1899 roku, wydaną w ramach serii Studium Niemcownawczego Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Imperialistyczne Niemcy już na kilkanaście lat przed I wojną światową sprzeciwiały się krokom wiodącym do utrwalenia pokoju światowego. Oto konkluzja, która płynnie z pracy A. J. Kamińskiego „Stanowisko Niemiec na pierwszej konferencji haskiej (1899)”.

Konferencje haskie znane są ogólnie przede wszystkim z tytułu przyjęcia pewnych reguł humanitarnego prowadzenia wojny (tzw. konwencje haskie). Mniej jednak powszechną jest wiedza o tym, że przyjęcie owych reguł było nie tyle rezultatem sukcesu tych konferencji ile — ich fiaska. Najważniejszymi bowiem zagadnieniami, które stały przed tymi konferencjami — swoistymi prawzorami Ligi Narodów czy ONZ — były sprawy ograniczenia zbrojeń i pokojowego rozstrzygania sporów międzynarodowych, a więc szerzej biorąc — sprawy stworzenia, zapobiegającego wojnom, międzynarodowego porządku prawnego. Jeżeli tego nie dopięto, to jest to w olbrzymim stopniu historyczną winą cesarskich Niemiec.

Sformułowanie to — w odniesieniu do pierwszej konferencji haskiej — można chyba uznać za główną tezę pracy Kamińskiego, choć expressis verbis bodajże w żadnym miejscu nie wypowiedziana.

Zgodnie z dobrą tradycją naukowego podejścia do sprawy nie nagina on faktów do przyjętych z góry założeń. Dopiero z gruntownie opracowanego i szeroko przedstawianego tworzywa faktycznego w sposób oszczędny — miejscami nawet zbyt oszczędny — wyprowadza wnioski. Wykazuje, że imperializm niemiecki sprzeciwiając się wszelkiemu ograniczeniu zbrojeń i torpedując rozwój pokojowych środków rozstrzygania sporów międzynarodowych stał się burzycielem międzynarodowego porządku prawnego już na kilkanaście lat przed pierwszą wojną światową. Wprowadza nie tych też do dorobku polskiej historiografii i oparcie ich na solidnie pod względem naukowym zbudowanych podstawach jest chyba główną zasługą omawianego dzieła. (ZAP)

Kiedy wybuchła rewolucja marcową 1917 roku, w wyniku czego został obalony carat, a do władzy doszedł Kiereński, pracowałem w hucie szkła „Regina” w Sławiańsku (gubernia charkowska). Wybrano mnie wówczas sekretarzem koła związku zawodowego hutników i chemików oraz członkiem komitetu fabrycznego. W tym czasie, pod wpływem ojca — działacza robotniczego, brałem żywy udział w mitingach i zebraniach organizowanych dla Polaków przez PPS.

Kiedy wybuchła Rewolucja Październikowa, wszyscy młodzi robotnicy huty chwycili za broń. Pamiętam z jaką dumą w tym dniu przyniosłem do domu karabin. Mniej zadowolona była matka. Trudno się dziwić: miałem 17 lat i byłem w siedmioosobowej gromadce jej dzieci jedynym reprezentantem płci silniejszej.

Mój udział w rewolucji rozpoczął się akcją ochrony ewakuowanych ze Sławiańska do Carycyna (obecny Wołgograd). Nie dotarłem jednak do celu przeznaczenia. W Konstantynowie razem z kilkudziesięcioma Polakami wstąpiłem do szeregów Czerwonej Gwardii. Dowódca kompanii, w której się znalazłem, był Serb. Kompania moja, podobnie zresztą jak inne jednostki, składała się z ludzi różnych narodowości. Umundurowanie i uzbrojenie było niejednorodne. Niejednolitość żołnierskie bardzo często zastępowała ogromna ofiarność i zapał.

Szybko znaleźliśmy się w ogniu najbardziej krwawych walk. Pamiętam jak dziś zaciekle boje z białogwardzistami, którzy bronili się w Taganrogu (nad Morzem Azowskim).

W ostatnich dniach czerwca, w sobotę, 13-letni Jaś wrócił ze szkoły, z desperacją rzucił teczkę w kąt pokoju i wybuchnął gwałtownym płaczem. — Co się stało? — zapytała przerażona matka.

Po chwili dowiedziała się, że przy odpowiadaniu z całego materiału dostał dwójkę z chemii. (Oznaaczało to wówczas, że będzie musiał powtarzać klasę). Sprawa była rzeczywiście poważna.

— Uspokój się i posłuchaj, co ci powiem — powiedziała matka. Mammy przed sobą tydzień. Podzielmy sobie cały materiał podręcznika (sto kilkadziesiąt stron) i poprosisz panią z chemii, żeby cię jeszcze raz przeegzaminowała. Postaramy się, żeby w czasie naszej nauki nikt nam nie przeszkadzał, intensywnie popracujemy i zobaczysz, że wszystko będzie dobrze.

Chłopiec w całej pełni zrehabilitował się w oczach nauczycieli.

Jak zareagowała na podobną dwójkę syna matka Andrzeja, kolegi Jasia?

Zrobiła Andrzejowi piekielną awanturę, zakończoną efektywnym „ty mnie do grobu wpędzisz”, a gdy ojciec wrócił z pracy, spuścił chłopca na solidne łanie. Cała niedziela minęła w tej rodzinie pod znakiem łez, wyrzutów i złowrogich horoskopów na przyszłość w rodzaju „oddamy cię do szewca”, „co z ciebie wyrośnie?”, itp.

Nie jest oczywiście żadną tajemnicą, gdy dziecko wraca do domu z dwójką w zanadrzu — ale krzyk czy biele do niczego nie prowadzi. Tak jak nie pomoże również miotanie obelg na głowę nauczyciela — bo i tak bywa — który „uwziął się” na nasze „genialne” dziecko.

Powie ktoś, że nie wszyscy rodzice potrafią pomóc dziecku tak jak to zrobiła matka Jasia (nawiasem powiedziawszy, nie znała się

ani trochę na chemii) — ale tu nie chodzi tylko o takie podbramkowe sytuacje. Dwójka, a także trójka (przez niektórych rodziców również nie tolerowana) to w żadnym wypadku nie powód do bicia czy krzyków, to tylko groźny sygnał, że trzeba coś przedsięwziąć, że trzeba zastanowić się nad jej przyczyną. Czy dziecko ma odpowiednie warunki nauki, czy dostatecznie kontroluje się odrabianie jego lekcji domowych? A może w ogóle ma trudności właśnie z tym „dwójkowym” przedmiotem? Może w domu jest niedobra atmosfera, kłótnie?...

Rodzice muszą pomyśleć o skutecznej radzie. Czasem może zająć potrzeba porozumienia się z nauczycielem, wyjaśnienia sytuacji. Bywa, że konieczny jest korepetytor na krótki lub dłuższy okres, że należy dziecku stworzyć lepszy kąt

## Jaś dostał dwójkę...

### Między nami rodzicami

do pracy, zrezygnować z jego pomocy w gospodarstwie, dbać o spokój w domu. Usunąć źródła zła — oto jak powinna wyglądać reakcja rodziców na złe stopnie ich pociechy.

Jeden z nauczycieli szkoły polskiej w Czechosłowacji przeprowadził wśród swoich uczniów ankietę na temat: jak reagują rodzice na złe stopnie swoich dzieci? Na 47 zapytanych 21 odpowiedziało, że starają się perswazyjnie skłonić do intensywniejszej pracy w szkole i w domu. Aż 14 rodziców zareagowało na złe stopnie swoich dzieci krzykiem. W 6 przypadkach zastosowano kary cielesne, w 5 posłużono się innymi karami, a w jednym przypadku rodzice skwitowali wiadomość o złych stopniach swoich dzieci — płaczem.

No, czy to już chyba najgorsze. Pograżają bowiem dziecko w beznadziejnej rozpacz i pozbawiają rodziców autorytetu. Tylko spokój może nas uratować. A płacz, krzyk, bicie, dotkliwe kary — nic, nie tędy droga.

ST. O.

# Artykuł Wł. Gomułki w „Prawdzie“

(Dokończenie ze str. 1)

Związek Radziecki — czytamy dalej w artykule W. Gomułki — stał się najbardziej dynamiczną siłą naszych czasów. Wychodząc z leninowskich założeń pokojowego współistnienia państw, światowy system socjalistyczny, otwierając nowy etap walki i rozwoju socjalizmu, stanął na gruncie pokojowego współzawodnictwa z systemem kapitalistycznym we wszystkich dziedzinach. Decydującym czynnikiem tego współzawodnictwa staje się wysiłek ekonomiczno-techniczny o wyższy poziom sił wytwórczych, o wyższą wydajność pracy, o wyższy poziom życia narodów. Sam fakt, że system socjalistyczny, który zwyciężył w krajach przeważnie słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym, mógł niewiele lat po swym powstaniu postawić na porządku dziennym takie zadania, jak doświadczenia a następnie prześcignięcia wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych i coraz szersze realizowanie tego zadania w praktyce — stał się źródłem ogromnego wzrostu wpływów socjalizmu w świecie.

Samą możliwością i nieuchronność zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem w pokojowym współzawodnictwie przewidział jeszcze Lenin. Jednakże dopiero w naszych czasach dzięki umocnieniu się socjalistycznych stosunków produkcji, dzięki wielkiej dynamice rozwojowej ekonomiki, techniki i nauki Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych powstały warunki, aby ta ogólna teza mogła się przyoblec w kształt życia. Współczesny Manifest Komunistyczny uchwalony rok temu na XXII Zjeździe — Program KPZR, przekształca ten historyczny cel w praktyczny dwudziestoletni plan budownictwa komunistycznego.

Opracowywane obecnie w krajach członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej długofalowe plany rozwoju gospodarczego — podkreśla W. Gomułka — zakładają na podstawie już osiągniętej dynamiki rozwojowej, że w okresie najbliższych lat dwudziestu produkcja przemysłowa tych krajów wzrośnie około 6-krotnie, produkcja rolnicza około 3-krotnie, zaś dochód narodowy 4,5—5-krotnie. W miarę realizacji tych zadań z każdym rokiem przybierać będzie na sile oddziaływanie idei socjalizmu na wszystkie narody świata.

Nieodzowną koniecznością obecnego etapu jest zapewnienie bardziej wszechstronnego i bardziej harmonijnego rozwoju sił wytwórczych na bazie najnowszych osiągnięć techniki i nauki, tj. przy najszerszym zastosowaniu mechanizacji i automatyzacji. Państwa socjalistyczne mogą sprostać tej konieczności, wykorzystując właściwie wszystkie walory systemu planowej, uspołecznionej gospodarki, udoskonalając metody zarządzania i planowania nie tylko w skali każdego kraju z osobna, ale w skali międzynarodowej. Taki był najistotniejszy sens doniosłych uchwał czerwcowej rady kierownictwa partyjnych i rządowych krajów RWPG.

Współzawodnictwo ekonomiczne socjalizmu i kapitalizmu łączy się nierozdzielnie z pokojowym współistnieniem obydwóch przeciwnych systemów społecznych. Pokojowa rywalizacja jest jedną alternatywą wojny światowej, przed której okropnościami i niszczycielskimi konsekwencjami cofa się zdrowy rozsądek ludzki.

Socjalizm — pisze W. Gomułka — wywiera dziś tak głęboki wpływ na bieg wydarzeń, uruchamia i przyczynia się do uruchamiania tak potężnych antyimperialistycznych, antykolonialnych i pokojowych sił w świecie, że dzięki temu jest już w stanie kiełkać agresywne poczynania imperializmu i przeciwstawiać się skutecznie rozpętywaniu wojny. W naszej epoce wojna po raz pierwszy w dziejach

przestała być zjawiskiem nieuchronnym.

Groźny kryzys, który wybuchł ostatnio wokół Kuby i przez 6 dni utrzymywał świat nad samą krawędzią przepaści wojny rakietowo-nuklearnej — pisze następnie W. Gomułka — jest tego dobitnym przykładem.

Wobec niepowodzenia dotychczasowych prób obalenia rewolucyjnej władzy na Kubie przy pomocy brutalnego nacisku politycznego, bojkotu gospodarczego, aktów sabotażu i inwazji kontrrewolucyjnych emigrantów, imperializm amerykański postawił sobie za cel zdławienie siłą zbrojną Republiki Kubańskiej.

Wprowadzona jednostronna decyzja rządu USA — pod absurdalnym pretekstem zagrożenia bezpieczeństwa USA — blokada Kuby i posunięcia amerykańskich sił zbrojnych zmierzające do bezpośredniej interwencji wojennej dla obalenia siły legalnego rządu rewolucyjnego Fidela Castro, zelektryzowały cały świat, postawiły ludzkość w obliczu nuklearnej katastrofy. W tych dniach ogromnego napięcia, kiedy ważyły się losy pokoju i wojny, narody świata spojrzyły wprost, bezpośrednio w dwa oblicza — w oblicze socjalizmu i w oblicze imperializmu. I jak nigdy, z taką jaskrawością zobaczyły wówczas, że na obliczu imperializmu wypisana jest wojna, zaś oblicze socjalizmu cechuje pokój.

Nie sposób dziś jeszcze ocenić i przewidzieć ogromnego znaczenia, jakie posiada dokonana w owych dniach przez narody świata konfrontacja stanowisk Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że konfrontacja ta otwiera nowy etap walki o zabezpieczenie pokoju. Dni napiętego do maksimum niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej wstrząsnęły na rodami świata, uświadomiły im jak nigdy dotąd historycy na konieczność powszechnego i całkowitego rozbrojenia, likwidacji baz wojskowych na obcych terytoriach, zakazu doświadczeń z bronią jądrową i zniszczenia wszelkiej broni masowej zagłady.

Związek Radziecki nie tylko przez wysunięcie tych propozycji, lecz także swoim stanowiskiem, jakie zajął w dniach najostrzejszego kryzysu dowiódł niezłomność swojej głębokiej woli utrzymania pokoju, nie dopuścił do zepchnięcia świata w przepaść wojny. Ta niewymierna w swej wielkości usługa, jaką oddał w ten sposób całej ludzkości jeszcze bardziej zwiększa siłę niezwykłej idei socjalizmu, potęguje jej promieniowanie wśród wszystkich narodów świata.

Przeniknięta duchem pokoju polityka Związku Radzieckiego spotkała się z powszechnym poparciem światowej opinii publicznej. Nacechowane głębokim rozumem politycznym i poczuciem odpowiedzialności za losy całej ludzkości, pokojowe posunięcia i sekretaria KC KPZR i premiera rządu radzieckiego — N. S. Chruszczowa, wsparte całą obrymą siłą potęgą obronną Związku Radzieckiego, wytworzyły sytuację, w której Stany Zjednoczone przez oświadczenie Kennedy'ego przyjęły na siebie zobowiązanie poszanowania nienaruszalności terytorium Republiki Kubańskiej.

A o to właśnie rozgorzał konflikt, który doprowadził do takiego napięcia międzynarodowego, o to chodzi narodowi kubańskiemu i jego rządowi rewolucyjnemu. Całkowite wypełnienie tego zobowiązania — zapewnienie suwerenności i bezpieczeństwa Kuby, niemierzanie się w jej sprawy wewnętrzne, byłoby dobrym wkładem w dzieło pokoju. Jest rzeczą ogromnej wagi, aby Kuba otrzymała gwarancje zabezpieczające ją skutecznie przed nową napaścią zbrojną, której bynajmniej nie wyrzekły się najbardziej agresywne koła imperializmu amerykańskiego.

Prowadzona na całym świecie walka o zabezpieczenie wolności i niezawisłości Republiki Kubańskiej, to jednocześnie walka o zabezpieczenie pokoju.

Pokojowa misja socjalizmu — pisze dalej w swym artykule Władysław Gomułka — staje się coraz potężniejszym czynnikiem rozwoju sytuacji międzynarodowej, kształtującym stosunki pomiędzy państwami i świadomością narodów. Praktyczną wykładnią tej pokojowej roli socjalizmu we współczesnym świecie jest polityka pokojowego współistnienia, określająca całokształt stosunków państw socjalistycznych z państwami kapitalistycznymi.

Pokojowe współistnienie, które wyklucza zarówno eksport rewolucji jak i kontrrewolucji, nie oznacza zaniechania walki ideologicznej, nie jest i nie może być gładkim gwarantującym trwałość ustroju kapitalistycznego. Nie jest w stanie zatrzymać rozwoju społecznego, tak jak nikt nie potrafi zahamować postępu ludzkiej myśli przeznaczonej coraz głębiej w tajemniki przyrody i wszechświata, aby go podporządkować człowiekowi. Niemieszanie się przez jedno państwo do spraw wewnętrznych innych państw nie może powstrzymać promieniowania nowego, wyższego ustroju, jakim jest socjalizm i jego pokojowej polityki na społeczeństwa żyjące w starym systemie.

Pokojowa misja socjalizmu tym większy będzie wywierała wpływ na stosunki międzynarodowe, im bardziej zwartym i zespółonym w walce z agresywnymi poczynaniami imperializmu i w realizacji zasad pokojowego współistnienia będzie cały obóz socjalistyczny.

Historia splotła ze sobą losy narodów Związku Radzieckiego i Polski.

Już 18 rok Polska wyzwolona przez armię radziecką z jarmu hitlerowskiej niewoli podążyła z bratnim Krajem Rad wspólnym szlakiem socjalistycznego rozwoju. Na tej drodze narodziła się i obydwa kraje łączy nierozdzielna przyjaźń, ścisły sojusz polityczny, wojskowy i szeroka, wszechstronna współpraca. Wspólna jest nasza droga i wspólne są nasze cele.

Wszystko, czym dziś może chlubić się naród polski, wszystko co odmieniło na lepsze byt codzienny ludu pracującego Polski, związane jest z socjalizmem. Powrót Polski nad Odrę i Nysę, odbudowa Warszawy i zaleczone rany wojny, dynamiczne uprzemysłowanie całego kraju i powstanie całkowicie nowych gałęzi wytwórczości, podniesienie kultury rolnej i wydajności pracy w całej gospodarce narodowej, zdobycie socjalne, budownictwo mieszkaniowe i rozwój oświaty, rozwój nauki, pomnożenie kadr inteligencji, niewzruszona przyjaźń ze wszystkimi sąsiadami, wysoki autorytet na arenie międzynarodowej — cały ten bezsporny, trwały dorobek naszego narodu wiąże się wprost lub pośrednio z dziedzictwem i wpływem ideologicznym Wielkiej Rewolucji Październikowej i jej dziełem.

Ta sama ideologia, ta sama myśl teoretyczna marksizmu-leninizmu sprawdzona przez KPZR w ogniu doświadczeń budownictwa socjalistycznego w ZSRR jest drogowskazem naszej partii.

Realizacja tych idei w konkretnych historycznych i społecznych warunkach naszego kraju stanowi trwały dorobek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stanowi jej wkład do wielkiej skarbnicy doświadczeń całego międzynarodowego ruchu robotniczego. Pragniemy powiększać ten wkład w codziennej pracy na rusztowaniach socjalizmu, krocząc ramie przy ramieniu z bratnim Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą socjalistyczną we wspólnej walce o pokojową przyszłość świata, o szczytne cele wypisane 45 lat temu na sztandarach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

## sport • sport • sport

### Niedziela niespodzianek piłkarskich

Z wielkim zmartwieniem opuszczali stadion dębickiej kibice poznańskiego Lecha po ostatnim, pechowo przegranym meczu o mistrzostwo I ligi z Zagłębiem (0:1).

Mało było takich, którzy liczyli na sukces Lecha z rewelacyjną drużyną Sosnowca. A jednak wynik bezbramkowy leżał w granicach możliwości poznaniaków, i byłby właściwym odzwierciedleniem przebiegu jednego, mistrzowskiego pojedynku. Wystarczyło tylko nieco mniej uwagi ze strony defensorów kolejarzy i piłka znalazła się w siatce Lecha. Wynikiem tego są dalsze punkty wywiezione z Poznania i trzynaste miejsce w tabeli.

Nie załamujemy rąk. Lech zagrał jedno z lepszych spotkań. Niech tak gra dalej. Musi jednak poprawić dyspozycję strzałową. Na pewno będzie lepiej. Okazją do poprawienia lokaty nadarzy się w najbliższą niedzielę w meczu ze stołeczną Gwardią. A zresztą i mistrz Polski, Polonia Bytom, który zremisował ze Stalą (Rzeszów) 2:2, nie jest taki groźny...

Niedzielną kolejką (pozostały jeszcze dwie do ukończenia jesiennej serii) przyniosły trzy niespodzianki; wspomniany wyżej mecz remisowy Polonii, wysoka gra Arkonii z Ruchem 5:2 i remis gdańskiej Lechii z Legią 1:1. W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Górnik — Pogoń 4:1, Gwardia — Odra 0:1, Wisła — ŁKS 2:1.

| TABELA              |       |       |  |
|---------------------|-------|-------|--|
| 1. Górnik Zabrze    | 19:3  | 37—14 |  |
| 2. Zagłębie         | 17:5  | 26—10 |  |
| 3. Polonia Bytom    | 17:5  | 30—18 |  |
| 4. Legia W-wa       | 12:10 | 12—8  |  |
| 5. Ruch Chorzów     | 12:10 | 19—20 |  |
| 6. Stal Rzeszów     | 10:12 | 11—12 |  |
| 7. Arkonia Szczecin | 10:12 | 15—19 |  |
| 8. Wisła Kraków     | 9:13  | 15—17 |  |
| 9. Pogoń Szczecin   | 9:13  | 21—25 |  |
| 10. Odra Opole      | 9:13  | 10—16 |  |
| 11. ŁKS             | 8:14  | 13—22 |  |
| 12. Gwardia W-wa    | 8:14  | 12—21 |  |
| 13. Lech Poznań     | 7:15  | 9—16  |  |
| 14. Lechia Gdańsk   | 7:15  | 7—19  |  |

### Niedziela sportowa w kraju

Drużynowym mistrzem Polski w szachach został zespół Krakowskiego Klubu Szachowego przed Startem Katowice i Legionem Warszawa.

Spotkanie w koszykówce kobiet pomiędzy Wawelem Kraków a wicemistrzem Węgier Poetefi Budapeszt zakończyło się zwycięstwem drużyny węgierskiej 61:57.

W meczu gimnastyki akrobaticznej pomiędzy moskiewską drużyną Trudowyje Rezerwy a DKS Targówek Warszawa wygrali gimnastyki radzieckie 456,2:453,7.

W Lipsku odbyło się międzynarodowe spotkanie dżudo pomiędzy warszawskim AZS-em a reprezentacją miejscowej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Zwyciężyli gospodarze 10:2.

Pięściarze łódzkiej Gwardii zdobyli dwa punkty, zwyciężając w meczu o mistrzostwo I ligi BBTŚ Bielsko 11:9.

Spotkania I ligi hokeja na lodzie przyniosły następujące rezultaty: Legia Warszawa — Pomorzanie Toruń 5:3, Górnik Katowice — Naprzód Janów 10:2, Podhale Nowy Targ — Baildon Katowice 3:2.

### i za granicą

Polscy tenisiści zakwalifikowali się do drugiej rundy rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustava V. Zespół nasz pokonał reprezentację Holandii 4:1. Punkty dla Polski zdobyli: Skonecki i Gąsiorek w singlach.

W Europie odbyło się kilka spotkań piłkarskich z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów. Między innymi Jugosławia pokonała Belgię 3:2 a Szwecja zremisowała z Norwegią 1:1.

### Nowy rekord świata

Podczas odbywających się w Alma-Ata mistrzostw Kazachstanu w podnoszeniu ciężarów, sztanlista radziecki wagi koguciej — Uljanow, ustanowił nowy rekord świata w wyciskaniu, wynikiem 116 kg. Rezultat ten jest o 1 kg lepszy od poprzedniego rekordu, należącego do Węgry, Foeldy. W trójbój, Uljanow uzyskał 337,5 kg. (za)

### „Koziołki“

21 — 30 — 31 — 40 — 45.

### Toto-Lotek

Na kolejnym losowaniu, które odbyło się w Poznaniu, po meczu piłki nożnej Lech — Zagłębie wylosowano następujące dyscypliny sportowe: luzniotwo — nr 17, skoki narciarskie — nr 31, sporty motorowe — nr 37, wioślarstwo — nr 46, zapasy — nr 46, żużel — nr 49 i, jako dodatkowa, bobслеje — nr 1.

W rozgrywkach II ligi, nadal prowadzą Szombierki przed Krosnem, z różnicą trzech punktów.

### 26 BRAMEK W JEDNYM MECZU

Już dawno nie było wśród wielkopolskich piłkarzy tak bramkostrzelnej niedzieli, 48 razy musieli kapitulować bramkarze. Rekordem, rzadko notowanym, może się poszczycić Olimpia, która rozgromiła chodzieską Polonię — 26:0. Piłkarze Polonii, z wyjątkiem dwóch starszych zawodników, wystawili zespół juniorów. Pozostali piłkarze pierwszej jednostki, po zamknięciu boiska w Chodzieży, zrezygnowali z udziału w rozgrywkach.

W pozostałych spotkaniach, na uwagę zasługuje wysoka porażka Grunwaldu w Kępnie z tamtejszym KKS 1:4. Poza tym, Warta wygrała z Calisią 2:1, Polonia Nowy Tomyś uległa Górnikowi 0:1, a Polonia (Leszno) — opalenickiemu Promieniowi 0:2. Zjednoczeni pokonali Spartę (Szamotuły) 3:0. Jedyny remis, 1:1, padł w meczu Dyskobolia — Lech II.

| TABELA              |    |    |       |
|---------------------|----|----|-------|
| 1. Olimpia          | 14 | 26 | 74:11 |
| 2. Warta            | 14 | 20 | 43:12 |
| 3. Polonia P.       | 14 | 19 | 30:21 |
| 4. Zjednoczeni      | 15 | 18 | 38:24 |
| 5. Sparta           | 15 | 16 | 22:24 |
| 6. Włókniarz        | 14 | 15 | 30:24 |
| 7. Lech II          | 13 | 14 | 29:21 |
| 8. Polonia L.       | 13 | 14 | 14:19 |
| 9. Grunwald         | 15 | 14 | 25:31 |
| 10. KKS Kępno       | 14 | 13 | 19:27 |
| 11. Górnik          | 15 | 12 | 18:36 |
| 12. Calisia         | 14 | 11 | 25:26 |
| 13. Promień         | 14 | 11 | 19:32 |
| 14. Polonia N. Tom. | 15 | 11 | 16:31 |
| 15. Dyskobolia      | 15 | 8  | 30:42 |
| 16. Polonia Ch.     | 14 | 6  | 20:70 |

### MISTRZ POLSKI Z TRUDEM REMISUJE

W Gnieźnie odbył się mecz o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie pomiędzy wielokrotnym mistrzem Polski — Spartą i Grunwaldem. Spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2 (1:1).

Tytuł jesiennego mistrza zdobyła Warta, uzyskując 19 punktów przed Spartą — 18 pkt. Grunwald ma jeszcze do rozegrania mecz z Polnią (Sroda). W razie zwycięstwa, wojskowi mają szansę wysunąć się na pozycję wiceprzodownika.

### SUKCES MŁODYCH SZERMIERZY POZNANIA

W szermierzach mistrzostwach Polski młodzików, bardzo dobrze

spisali się reprezentanci Poznania: 16-letnia Grażyna Sobierajska (AZS) zajęła pierwsze miejsce wśród florecistek. Druga poznianka, Zofia Stawińska z KS Warta, zajęła trzecie miejsce. W szabli, reprezentant AZS, Roman Swoboda, został wicemistrzem. Czwarte miejsce wśród florecistów zdobył Włodzimierz Kasowski z AZS.

Gratulujemy młodym szermierzom oraz ich trenerom.

### POJEDYNEK ŻUŻLOWCÓW W GRODZIE STASZICA

Doroczny wyścig żużlowców w Pile zgromadził kilkunastu wyborników kierownic. Puchar, ufundowany przez Prezydium MRN, zdobył po raz drugi Migoś z Gorzowa. Następne miejsca zajęli: Bauto z Amatora i Pogorzelski z Gorzowa.

### GRUNWALD ZDOBYŁ PIERWSZE PUNKTY

Piłkarze Grunwaldu w pierwszym meczu o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej zespołów 7-osobowych pokonali Warszawiankę, po bardzo ciekawej grze, 18:8 (6:3). Najlepszym strzelcem w zwycięskim zespole był Olejniczak, zdobywca 5 bramek. Po trzy strzelił: Karpiński, Włoszczyński i Szczudło, oraz po jednej: Rajewski, Wiccanowski, Liszkowski i Hotter. (Ap)

### W. Reczek na plenum PZMot

W Warszawie odbyło się plenarne zebranie Polskiego Związku Motorowego. Tematem obrad były problemy związane z rozwojem turystyki motorowej.

Na zebraniu obecny był przewodniczący GKKFiT, Włodzimierz Reczek, który, zabierając głos w dyskusji, zwrócił uwagę na wciąż rosnącą liczbę posiadaczy samochodów w naszym kraju, oraz wzrastające zainteresowanie Polską zagranicznych turystów zmotoryzowanych.

Zdaniem W. Reczka, całość spraw związanych z turystyką motorową, powinna podlegać Polskiemu Związkowi Motorowemu. Organizacja ta ma już pewne osiągnięcia, ale stoją przed nią duże zadania, w których GKKFiT zapewni jej swoją pomoc. (PAP)

### Koszykówka

## Nieudany start koszykarzy Lecha

Tegoroczne mistrzostwa I ligi koszykówki męskiej, które rozpoczęły się 3 bm., zapowiadają bardzo interesujący sezon. Większość drużyn dobrze przygotowała się do zawodów a pełne sale na pierwszych meczach świadczą o dalszym wzroście zainteresowania tą ciekawą dyscypliną.

Nie obeszło się naturalnie bez niespodzianek. Do najciekawszych należały: słaba forma Śląska Wrocław oraz zwycięstwo warszawskiej Polonii nad Lechem Poznań odniesione po ciekawej i zaciętej walce.

A oto wyniki sobotniej i niedzielnej kolejki spotkań:

|                                          |  |
|------------------------------------------|--|
| Wisła Kraków — Wybrzeże Gdańsk 81:62     |  |
| Sparta Nowa Huta — AZS Gdańsk 93:48      |  |
| Polonia Warszawa — Lech Poznań 70:54     |  |
| Legia Warszawa — AZS Toruń 93:76         |  |
| Gwardia Wrocław — ŁKS 93:76              |  |
| Śląsk Wrocław — AZS AWF Warszawa 59:71   |  |
| Wisła Kraków — AZS Gdańsk 91:38          |  |
| Sparta Nowa Huta — Wybrzeże Gdańsk 69:84 |  |
| Polonia Warszawa — AZS Toruń 78:65       |  |
| Legia Warszawa — Lech Poznań 83:78       |  |
| Gwardia Wrocław — AZS AWF Warszawa 70:81 |  |
| Śląsk Wrocław — ŁKS 95:57                |  |

| TABELA          |   |   |         |
|-----------------|---|---|---------|
| 1. Wisła Kraków | 2 | 4 | 172:100 |
| 2. Legia W-wa   | 2 | 4 | 176:154 |
| 3. Polonia W-wa | 2 | 4 | 148:119 |
| 4. AZS AWF W-wa | 2 | 4 | 152:129 |

| TABELA            |   |   |         |
|-------------------|---|---|---------|
| 1. Warta P-n      | 4 | 7 | 258:213 |
| 2. Śląsk Wr.      | 4 | 7 | 270:243 |
| 3. Lechia Z. Góra | 3 | 6 | 205:160 |
| 4. Górnik Wałb.   | 4 | 6 | 273:268 |
| 5. Pogoń Prudnik  | 4 | 6 | 242:248 |
| 6. Lech II P-n    | 4 | 6 | 230:267 |
| 7. AZS P-n        | 3 | 5 | 176:174 |
| 8. Ostrovia       | 4 | 5 | 238:287 |
| 9. Olimpia P-n    | 3 | 4 | 195:179 |
| 10. Pogoń Wschowa | 3 | 4 | 204:217 |
| 11. AZS W         | 4 | 4 | 221:265 |

## Pracownicy poszukiwani

**Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu**, mają pilne zapotrzebowanie na każdą ilość robotników niekwalifikowanych w tym również do straży przemysłowej, ślusarzy, malarzy, tokarzy, spawaczy oraz elektryków. Zakres pracy dla rzemieślników: naprawa wagonów i parowozów oraz częściowo naprawa taboru spalinowego. Wynagrodzenie wg stawek jakie obowiązują w przemyśle plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP, jak:

1. bezpłatne sorty mundurowe, wzgl. równoważność ekwiwalentu w gotówce około 75 złotych w stosunku miesięcznym;
2. bezpłatne 2,5 tony węgla rocznie, wzgl. równoważność ekwiwalentu w gotówce w wysokości 90 zł w stosunku miesięcznym;
3. 80 proc. ulgi przejazdowej dla pracownika i jego rodziny;
4. 12 bezpłatnych biletów na przejazdy po całym kraju i 3 dla rodziny;
5. dodatek za wysługę lat wypłacany 1 raz w roku w wysokości: po 3 latach zatrudnienia 5 proc. wynagrodzenia rocznego wg grupy uposaż. zasadn., po 5 latach zatrudnienia 10 proc. wynagr. roczn. wg grupy uposaż. zasadn., po 15 latach zatrudnienia 15 proc. wynagr. roczn. wg grupy uposaż. zasadn.

Reflektuje się na pracowników miejscowych, wzgl. na codzienny dojazd, który pokrywa Zakład pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Zakładów — Poznań-Wilda, ul. Robocza 4, Dział Kadr pokój 11. Dojazd do Rynku Wileckiego tramwajami: 2, 3, 4, 7, 9, 12, 14 i 19. K10842

**Spawacze elektrycznych i autogenicznych** przyjmie natychmiast **Wytwórnia Urządzeń Komunalnych we Wschowie**. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w granicach złotych 2.500.—. W przyszłości możliwość uzyskania mieszkania w bloku zakładowym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr WUKO Wschowa, ul. Przemysłowa 1. K10758

**Poznańska Fabryka Łożysk Toczących, ul. Krańcowa 9** — przyjmie natychmiast do pracy następujących pracowników: ślusarzy maszynowych, tokarzy na stanowiska nastawiaczy, suwnicowego, robotników do produkcji i transportu. Również od 1 stycznia 1963 r. zatrudnimy inżynierów i techników mechanicznych do Działu Głównego Technologa. Dla pracowników wysoko kwalifikowanych są możliwości otrzymania mieszkania. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej w godzinach od 8—12. K10849

## GARAŻU

do samochodu „Warszawa Pick-up” w okolicy Starego Miasta poszukuje

**PAPIERNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SYSTEM”**  
Poznań, ul. Dominikańska 5  
Telefon: 533-11 i 549-66 K10847

**Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, Poznań**, ul. Głogowska 14, pok. 215 — zatrudni natychmiast maszynistkę i gońca. K10881

**Warsztaty Prec. Mechaniczne WSR w Poznaniu**, ul. Wojska Polskiego 71 — zatrudnią 2 ślusarzy i 1 magazyniera. 22891g

**Magazyniera budowlanego z dłuższą praktyką zawodową** zatrudni zaraz **Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Jarocinie**, ul. Moniuszki 14. K10756

**Inspektora gospodarki materiałowej oraz inwentaryzatora** — zatrudni **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań**, ul. Wilczak (telefon 548-37). Uposażenie korzystne. Wyjazdy w teren: (wrocławskie, katowickie) około 14 dni miesięcznie. K10857

**Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej Futro-Garba, Poznań**, ul. Chwaliszewa 58/59 przyjmie następujących pracowników:

- starszy brakarz — wykształcenie zawodowe oraz praktyka w branży garbarsko-futrzarskiej, wynagrodzenie miesięczne do 1.800 zł; stanowisko do objęcia zaraz,
- technik garbarz — wykształcenie średnie, wynagrodzenie do omówienia; stanowisko do objęcia od 1.12.1962 r.
- goniec — wykształcenie podstawowe, wynagrodzenie miesięczne do 700 zł.

**Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrześni**, ul. Przemysłowa 3 — przyjmie do pracy 2 majstrów produkcji stolarki budowlanej, 1 technika lub inżyniera-technologa drewna na stanowisko kontroli technicznej. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Podania kierować należy pod w/w adresem. K10866

**Elektryka z III grupą BHP** na konserwację urządzeń elektrycznych przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu**, ul. Głogowska 127. 22806g

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu** — przyjmie z dniem 1 stycznia 1963 r. do pracy na terenie województwa wrocławskiego następujących pracowników:

- 2 kierowników laboratoriów z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym;
- 3 laborantów z wykształceniem średnim lub ogólnokształcącym;
- 3 majstrów drogowych z wykształceniem średnim technicznym.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, ul. Wilczak, pokój 25. K10826

## Praca

**Pomoc domowa** na 4—5 godzin dziennie po południu potrzebna. Zgłoszenia od godz. 15. Chociszewskiego 43a m. 6. 22955g

**Samodzielna gospodyni domowa** na bardzo dobrych warunkach w Poznaniu przytulna. Telefon 42-123 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22923g.

## Nauka

**Tańców towarzyskich** wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 22719g

**Udziałem korepetycji** — fizyka, chemia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22775g.

## Kupno

**Kupię wyciskarkę** (prasę) jednoramienną na stalową, pionową do 1 1/2 tony nacisku. Zgłoszenia Poznań, ul. Kopernickiej 12 F-ma „Malachit”. Tel. 637-15. 22876g

## Sprzedaż

**„Syrena” idealnym** stanie sprzedam. Wschowa, Kazimierza Wielkiego 2, telefon 221. 21394p

**Sprzedam „Jawę 250” i** samochód starszy typ. Różana 18 od godz. 15. 22820g

**Sprzedam maszynę do** szycia „Singer” 1000 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 22801g

**Sprzedam nową pelisę** męską i damską oraz elektryczną maszynkę do golenia na akumulatorze „AEG”. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22815g.

**Okazyjnie sprzedam** szlifierkę stolarską taśmową (całość żelazo). Smochowice, Canowska 38. 22790g

**Małolitrażowy samochód** okazjnie sprzedam. Poznań, Antoniego 70. 22834g

**Dwie pierzyny używane** w dobrym gatunku — sprzedam. Poznań, Chudoby 14 m. 8. Dzwonić do inżyniera godz. 17—19. 22837g

## Lokale

**Pokoju na okres jednego** roku poszukuje. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22764g.

**Zamienie pilnie 2 pokoje,** kuchnia, łazienka nowe budownictwo, ul. Rycka 59 m<sup>2</sup>, bardzo ładne na dwie kawalerki wzgl. pokój z kuchnią i kawalerką, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22718g.

## Zguby

**Działkę ogrodniczą 0,83** ha budynki gospodarcze, mieszkalne podniszczone w Radziejewie, pow. Poznań, sprzedam. Poznań, tel. 451-69. 22411g

**Sprzedam domek, ogród** koło Poznania (położone mieszkanie zastępcze w Poznaniu, Poznań, tel. 636-31. 22665g

**Sprzedam gospodarstwo** 6 ha i kuznię. Wiadomość: Byczek, Leszno Wlkp. Dąbrowskiego 17. 21393p

## Dyrekcja MHD Artyk. Gospod. Domowego

w Poznaniu

zawiadamia uprzejmie

o otwarciu nowego sklepu

## BRANŻY METALOWEJ

przy ul. Powstańczej 3/5

narożnik ul. Jerzego (Dzielnica Wilda)

Szczególnie polecamy w dużym asortymencie

wyroby śrubowe, siatki, druty, gwoździe i okucia budowlane.

Sklep prowadzi również sprzedaż dla konsumentów zbiorowych.

K10833

## KOMUNIKAT

**Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania** podaje do wiadomości, że z dniem 5. XI br. na czas trwania robót zamknięcia się dla ruchu kołowego al. Marcinkowskiego na odcinku od Pl. Wolności do ul. Czerwonej Armii. Objazd z kierunku ul. Czerwonej Armii skierowuje się ul. Włókna Młodych, Al. Marcinkowskiego, a od strony Placu Wolności ul. ul. Paderewskiego i Szkolną. K10879

**Parcelę uzbudowaną 500 m** w okolicy ul. Racławickiej z dokumentacją budowy domu bliźniaczego oraz 2 parcele po 1000 m zadrzewione pod budowę domową w Chodzieży spiesznie i tanio sprzedam Adamski Poznań, Małackiego 21 m. 9. 22926g

**Zgubiono pieczęć PZUZ** Kosowo Punkt Inseminacyjny nr 9. Chocicza pow. Jarocin. Mikołajczak Stanisław, Utrata poczta Chocicza, powiat Jarocin. 21396p

**Zgubiłem legitymację służbową** wydaną przez Ministerstwo Rolnictwa Departament Urzędów Roln. Warszawa nr 896. Andrzej Zychliński. 22810g

## Zguby

**Zgubiono w okolicy dworca** korek wlewowy do samochodu. Zwrot za wysoką nagrodą, ul. Jaworowa 15 m. 5. Dębice. 23101g

**Znaleziono zegarek** (pl. Waryńskiego) marki „Silwa Watch”. Odebrać można Radosna 3 m. 3. 22964g

**31 października w pobliżu** kawiarni „Prasowa” około godz. 21, zgubiono zegarek damski „Zoria”. Zwrot wynagrodzę. Leszko, Ścinawska 34. 23095g

## Różne

**Serdeczne podziękowanie** składam Władom Szkolnym, Czynnikiem Społecznym, Koleżankom, Wychowankom oraz wszystkim Organizatorom i Uczestnikom za urządzenie mi uroczystego jubileuszu 40-lecia pracy nauczycielskiej. Adam Józefczyk, Poznań, Szkolna nr 68. 22797g

## Wiktor Banaszak

z domu Pawlak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni  
**MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUCZKA**  
Poznań, Mielżyńskiego 20. 23033g

## Jan Tabert

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona  
**RODZINA**  
23049g

## Helena Jankowska

z domu Bielicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pograżone  
**DZIECI**  
Poznań, Czerwonej Armii 43. 23074g

## Klemens Pawlak

ADWOKAT

o tym zawiadamiają pograżone w smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w Janówcu w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15.30. Msza św. żałobna odprawiona będzie tegoż dnia o godz. 11. Szczecin, Janówiec, Gniezno, Poznań. 22993g

## Bolesława Domagalska

b. prof. Gim. i Liceum im. Król. Jadwigi oraz II Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona  
**RODZINNO I RODZINA**  
Poznań, Pl. Asnyka 4 m. 6. 23046g

## Czesław Andrzejewski

członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Kaliszu

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.  
**CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada 1962 r. w Kaliszu.

**RADA ADWOKACKA**  
w Poznaniu  
K10905

## Kazimiera Leporowska

z domu Hoffmann

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 10-tej z kaplicy cmentarnej w Środzie.

W ciężkim smutku pograżeni  
**CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I RODZINA**  
Środa, ul. Tylna 7

## Tomasz Szubert

długoletni członek Zarządu i działacz organizacyjny

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7. XI. 1962 r. o godz. 16 w Śremie.

**Powiatowe Zrzeszenie**  
**Prywatnego Handlu i Usług**  
w Śremie  
23072g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

